

T.Love, Clashsong

London calling, której słuchasz
Przypomina dobre czasy
Czuję się dziś beznadziejnie
Ile we mnie jest gorzkości
To zasługa dobrobytu
Który mnie zajechał mocno
Sam już nie wiem co jest gorsze
Ciężkie dragi czy pieniądze
To nie żadna kokieteria
Tylko prawda oczywista
Epitafium dla Strummera
Nie mam nic do wykrzyczenia

Powtarzaj za mną teraz? na zawsze ja!
Twoje usta milczą? rewolucja trwa
Nowa muza nie jest nowa
Przecież wszystko już słyszałem
Choć najgorsze mamy w głowach
Nie podniecam się tym krajem
Polska jest jak polska piłka
Archaiczna i kulawa
Kocham jednak swoje miejsca
Święte Miasto i Warszawa
Nie chcę ranić dziś nikogo
Tak jak zawsze chcę być szczery
W swoim życiu byłem dotąd
Zakochany razy cztery

Powtarzaj za mną teraz? na zawsze ja!
Twoje usta milczą? rewolucja trwa
Nowa muza nie jest nowa
Przecież wszystko już słyszałem
Choć najgorsze mamy w głowach
Nie podniecam się tym krajem
Polska jest jak polska piłka
Archaiczna i kulawa
Kocham jednak swoje miejsca
Święte Miasto i Warszawa
Nie chcę ranić dziś nikogo
Tak jak zawsze chcę być szczery
W swoim życiu byłem dotąd
Zakochany razy cztery